

Sygn. akt I C 763/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Emilia Racięcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Milena Bartłomiejczyk

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2020 roku w Łodzi

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę :

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

- 10.500 złotych (dziesięć tysięcy pięćset) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

- 2.350 złotych (dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty ;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu od oddalonej części powództwa;

4. obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi kwoty 1.380 złotych (tysiąc trzysta osiemdziesiąt) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa, a pozostałej części przejmuje je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 763/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 listopada 2017 roku, skierowanym przeciwko TUZ Towarzystwu (...) w W., powód J. K. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 4.290 złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 53.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 marca 2017 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że został potrącony na przejściu dla pieszych przez kierującego samochodem , a sprawca szkody ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

/pozew k. 2-3/

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2017 roku sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych w części przekraczającej 1.400 złotych i oddalił wniosek w pozostałej części.

/postanowienie k. 20/

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów. Zakwestionowano wysokość dochodzonego zadośćuczynienia i odszkodowania.

/25-27/

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 23 października 2015 roku w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...) powód został potrącony na przejściu dla pieszych przez kierującego samochodem osobowym R. (...). Prawomocnym wyrokiem z dnia 7 marca 2016 roku kierujący R. S. uznany został za winnego tego, że nie zachował szczególnej ostrożności, nie ustąpił pierwszeństwa i potrącił powoda, czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości promieniowej prawej.

/wyrok k. 4/

Przed tym zdarzeniem powód leczył się jedynie kardiologicznie. W chwili zdarzenia był emerytem, z tym że pracował dodatkowo jako pracownik ochrony na Tramwajowej 6 w MPK. Zdarzenie miało miejsce na przejściu dla pieszych. Powód już schodził z przejścia dla pieszych, kiedy poczuł bardzo silne uderzenie. Samochód który go uderzył jechał BUS - pasem wyprzedzając tira. Sprawca zdarzenia lusterkiem trafił powoda w łokieć. Powód był oszołomiony, poczuł ogromny ból w ręku. Został zabrany na pogotowie. Stwierdzono ogólne potłuczenia oraz pęknięcie główki kości w obrębie stawu łokciowego. Założono mu gips, który nosił 19 dni. Dostał skierowanie na rehabilitację po zdjęciu gipsu. W ramach NFZ rehabilitacja była możliwa za około 3 miesiące. Powód zdecydował, że pierwszą serię rehabilitacji zrobi odpłatnie. Zapłacił za nią 700 złotych. Powód brał środki przeciwbólowe. Łącznie przeszedł 4 serie rehabilitacji - jedną prywatnie i 3 w ramach NFZ. Powód jest praworęczny. Wymagał pomocy w goleniu, myciu, przygotowywaniu posiłków. Żona pomagała mu. Po zdjęciu gipsu powoda bolał bark oraz łokieć. Odczuwał ból przy niektórych ułożeniach ręki. Po zdjęciu gipsu próbował wziąć zakupy do ręki, ale łokieć bolał. Powód nie mógł dźwigać. Nie może do dziś. Kupował żel przeciwbólowy, nie brał faktur.

Powód do dzisiaj ma uraz psychiczny. Jest bardzo ostrożny. Po zdarzeniu był u psychiatry, dostał leki uspokajające. Brał je pół roku. Leków tych nie bierze już.

/przesłuchanie powoda w związku z informacyjnymi wyjaśnieniami protokół skrócony wraz z elektronicznym k. 78-80 i 224-226, faktura k.10/

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 9 marca 2017 roku. Wypłacono mu zadośćuczynienie w kwocie 7.000 złotych.

/decyzja k. 14/

Z punktu widzenia ortopedycznego powód wskutek wypadku doznał złamania głowy kości promieniowej prawego przedramienia bez przemieszczenia oraz prawdopodobnego stłuczenia prawego barku.

W efekcie urazu doszło do niewielkiego przykurczu zgięciowego stawu łokciowego, niewielkiego stopnia ograniczenia ruchu nawracania przedramienia.

Leczenie powoda polegało na unieruchomieniu stawu łokciowego w szynie gipsowej na okres 3 tygodni. Po zdjęciu gipsu powód przechodził rehabilitację.

Wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda to 5% w związku ze złamaniem głowy kości promieniowej i 2 % po przebytych stłuczeniu barku prawego. Podstawę do oceny uszczerbku stanowi niewielkiego stopnia ograniczenie wyprostowania stawu łokciowego, ograniczenie ruchu nawracania przedramienia o około połowę zakresu. W stawie

ramiennym prawym w obrazie (...) istnieją zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe tkanek okołostawowych bez związku z wypadkiem. Uraz barku mógł jednak zaostrzyć dolegliwości związane ze schorzeniem samoistnym.

Powód wymagał pomocy innych osób w wykonywaniu czynności życia codziennego w wymiarze około 3 godzin dziennie przez okres pierwszego miesiąca po wypadku: zakupy, domowe prace porządkowe, przygotowanie posiłków. W kolejnym miesiącu wymagał pomocy przez 2 godziny dziennie. Potem pomocy już nie wymagał.

Aktualny stan zdrowia powoda jest dobry. Rokowania są dobre. Zmiany zwyrodnieniowe w prawym stawie barkowym mogą narastać z czasem, nie ma to związku z wypadkiem.

/opinia biegłego ortopedy k. 91-93 badanie MR k. 95,98/

Pod względem psychicznym wskutek wypadku powód doznał urazu psychicznego w postaci Zaburzeń Adaptacyjnych – Reakcja na ciężki stres. Zasięgnął jednorazowo porady psychiatry, musiał okresowo stosować lek uspokajający z powodu napięcia i lęku. Stał się bardziej nerwowy i drażliwy, miał szумы w głowie, koszmary senne. Miał okresowe problemy z koncentracją i pamięcią.

U powoda nie doszło do uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Powód w okresie powypadkowym wymagał pomocy w czynnościach życia codziennego ze względu na stan psychiczny.

Aktualnie stan zdrowia psychicznego powoda jest dobry. Nie wymaga on leczenia psychiatrycznego.

Leczenie preparatem E. i doraźnie H. nie świadczy o wystąpieniu depresji. W wypadku powoda leki te stosowane były z powodu zaburzeń lękowych, które mogły być wynikiem wypadku.

Fakt iż powód był tylko raz u psychiatry świadczy o tym, że początkowo występujące u niego objawy stopniowo zmniejszały się i powód nie wymagał kolejnej porady.

Zwykle po przeżyciu jakiejś stresującej sytuacji mogą pojawić się objawy lęku w zetknięciu z czynnikiem, który wcześniej lęk wywołał. Nie świadczy to jednak o chorobie która wymaga leczenia. U powoda występują silne mechanizmy, które nie doprowadziły do wystąpienia u niego uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

/opinia biegłego psychiatry k. 139-145, opinia uzupełniająca k. 203-206/

Powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu pod względem neurologicznym. Nie leczył się neurologicznie. I nie wymaga takiego leczenia. Stwierdzone w badaniu (...) wielopoziomowe zmiany zwyrodnieniowe – dyskopatyczne mogą powodować dolegliwości bólowe, ale nie ma to związku z przedmiotowym wypadkiem.

Występujący u powoda przykurcz i osłabienie siły mięśniowej, które uniemożliwia noszenie zakupów ma związek z przedmiotowym wypadkiem. Drętwienie prawej nogi jest następstwem schorzenia samoistnego.

Zgłaszane przez powoda osłabienie czucia na zewnętrznej części uda i podudzia nie ma związku z wypadkiem, a jest wynikiem schorzeń samoistnych.

Natomiast u powoda mogą występować problemy przy przeciążeniu prawej ręki przy czynnościach precyzyjnych co ma związek z wypadkiem.

/opinia biegłego neurologa k. 147-153, opinia uzupełniająca k. 207-210/

Sąd oparł się w niniejszej sprawie na dowodach z dokumentów, opinii biegłych i przesłuchaniu powoda w charakterze strony. Powód złożył zastrzeżenia do opinii biegłego psychiatry i neurologa. Po złożeniu opinii uzupełniających wszystkie zastrzeżenia zostały wyjaśnione i Sąd w całości oparł się na ustaleniach biegłych.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie orzeczenia Przewodnicząca poinformował że Sądowi z urzędu znane się stawki (...) za czynności opiekuńcze, które w okresie którego dotyczy pozew wynosiły 11 zł za godzinę.

Sąd zważył, co następuje:

Zasada odpowiedzialności nie była kwestionowana. Sprawca wypadku ubezpieczony u pozwanego uznany został za winnego zarzucanego mu czynu polegającego na nieumyślnym uszkodzeniu ciała powoda.

W myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie rozumieniem pojęcia "odpowiednia" suma należy rozumieć przez nią kwotę pieniężną, której wysokość utrzymana jest w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz dostosowaną do okoliczności konkretnego wypadku. Wysokość zadośćuczynienia powinna być uzależniona od nasilenia cierpień, długotrwałości choroby, rozmiaru kalectwa oraz trwałości następstw zdarzenia, przy uwzględnieniu również okoliczności dotyczących życia osobistego poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., w sprawie o sygn. akt II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006r., w sprawie o sygn. akt II PK 102/06, Legalis nr 80566; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., w sprawie o sygn. akr IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być zatem dokonane z uwzględnieniem wszystkich zachodzących okoliczności. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia jak i kryteria ich oceny muszą być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1977 r., w sprawie o sygn. akt II CR 266/77, LEX nr 7980; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2005 r., w sprawie o sygn. akt III CK 392/04, LEX nr 177203). Należy mieć również na uwadze, iż zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, które spełnia rolę kompensacyjną w zakresie cierpień fizycznych i psychicznych, powinno reprezentować ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., w sprawie o sygn. akt III CZP 37/73, Legalis nr 17569; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r. II CSK 536/07 LEX nr 461725).

Na gruncie niniejszej sprawy przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd oparł się na wydanych w sprawie opiniach biegłych z zakresu psychiatrii, ortopedii i neurologii. Na skutek zdarzenia powód doznał uszczerbku na zdrowiu pod względem ortopedycznym. Obrażenia spowodowały ból , cierpienie, a także ograniczenia w funkcjonowaniu trwające kilka tygodni. Oprócz zaburzeń somatycznych powód cierpiał okresowo na pewną dysfunkcję natury psychicznej. Sąd biorąc pod uwagę zakres krzywdy powoda i uszczerbek na zdrowiu uznał, że należy mu się zadośćuczynienie w kwocie 17.500 złotych, Z uwagi na fakt, że wypłacono już powodowi kwotę 7.000 złotych w postępowaniu likwidacyjnym, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 10.500 złotych. W pozostałym zakresie roszczenie oddalił.

Zgodnie z art. 444 § 1 zdanie 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Stosownie do § 2 cytowanego przepisu w sytuacji gdy poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego (Olejniczak A., komentarz do art. 444 k.c. [w:] Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kozieł G., Olejniczak A., Pyrzyńska A., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna., LEX, 2014). Nadto jeżeli w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanemu potrzebna jest opieka (stała, tymczasowa) odszkodowanie obejmuje także koszty tej opieki. Nie jest konieczne aby poszkodowany rzeczywiście opłacił koszty takiej opieki,

bowiem stanowią one element należnego mu odszkodowania nawet wtedy jeśli opieka była sprawowana przez członków rodziny poszkodowanego nieodpłatnie (tak SN m.in. w wyroku z 4.03.1969 r., I PR 28/69, OSNCPiUS 1969, Nr 12, poz.229, w wyroku z 4.10.1973 r., II CR 365/73, OSNCPiUS 1974, Nr 9, poz.147). Szkodą jest już bowiem konieczność zapewnienia opieki, natomiast zapewnienie sobie przez poszkodowanego taniej lub nawet nieodpłatnej opieki nie zmniejsza szkody. Zaprezentowane stanowisko jest zgodne z ogólnymi zasadami szacowania odszkodowania i naprawienia szkody – samodzielne usunięcie skutków zdarzenia szkodzącego przez poszkodowanego nie zmniejsza należnego poszkodowanemu odszkodowania.

Powód udowodnił, że na skutek czynu niedozwolonego poniósł szkodę polegającą na potrzebie korzystania z opieki osoby trzeciej. Rozmiar niezbędnej opieki został określony przez biegłego ortopedę. Z opinii tej wynika, że powód na skutek przedmiotowego wypadku wymagał pomocy osób trzecich w okresie 30 dni (3 godziny dziennie) oraz 30 dni (2 godziny dziennie), przy stawce po 11 złotych za godzinę. Ponadto, powód wykazał również, iż w związku z wypadkiem wymagał rehabilitacji, za którą zapłacił 700 złotych. W tej sytuacji Sąd przyjął, iż koszty opieki osób trzecich (990+660) oraz pozostałe koszty leczenia we wskazanych wyżej okresach wyniosły łącznie 2.350 złotych. Sąd zasądził tę kwotę i oddalił powództwo w tej części w pozostałym zakresie.

Jako miarodajne do oceny kosztów opieki przyjęte zostały przez Sąd stawki stosowane przez (...) Komitet Pomocy (...) (11 złotych za godzinę). Stawki te stosowane są na rynku usług opiekuńczych i to przez stowarzyszenie charytatywne, nie ma więc podstaw do twierdzenia, iż są one zawyżone. Nadto ceny te są cenami rynkowymi i jako takie pozostają miarodajne na potrzeby ustalenia odszkodowania (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 16 listopada 2012 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 798/12). Powód nie wykazał, że należałoby mu się wyższe stawki.

O odsetkach od przyznanych na rzecz powoda kwot orzeczono w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c., który stanowi, iż odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od ubezpieczyciela z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 817 § 1 k.c. Jest to termin 30 dni od dnia otrzymania przez zakład ubezpieczeń zawiadomienia o wypadku. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Powód zgłosił szkodę 9 marca 2017 roku (k. 14).

Powód wygrał proces w 23 %. Sąd nie obciążył go jednak obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu od oddalonej części powództwa. Powód w sprawie występował samodzielnie. Przeszacował swoje roszczenia. Sąd uznał, że ze względu na charakter dochodzonych roszczeń i sytuację majątkową – powód jest emerytem - odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu jest uzasadnione (art. 102 kpc).

Zgodnie z art. 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07. 2005 roku (Dz.U. z 2014 r. poz. 1025 ze zm.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją ku temu podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

W przedmiotowej sprawie powód został zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. kwotę 1.400 złotych z tytułu opłaty od pozwu, natomiast Skarb Państwa poniósł wydatki w wysokości 5.998,75 zł. Sąd obciążył pozwanego obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych w zakresie w jakim przegrał postępowanie, tj. w kwocie 1.380 zł. Natomiast w pozostałym zakresie przejął je na rachunek Skarbu Państwa.